Nr. 152 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 9 lipca 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez [illegible] [illegible] do domu . . : mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu : mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . : mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . : mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych się nie zwraca.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (⁹/₁ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30. w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 25, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

PRÓBA ROZBICIA BAŁKANÓW.

Całkowite niepowodzenie wysiłków niemieckich w sprawie Gdańska skłania kierowników Trzeciej Rzeszy do gorączkowego szukania punktu mniej silnie opancerzonego przeciw agresji. Utrzymanie własnego społeczeństwa w ciągłym napięciu, obiecywanie coraz to nowych zdobyczy, propaganda usiłująca odwrócić uwagę obywateli od pogarszającej się z dniem każdym sytuacji gospodarczej, a w pierwszym rzędzie żywnościowej, perspektywami sukcesów politycznych — to broń niebezpieczna.

Obecnie, gdziekolwiek się Niemcy zwrócą, wszędzie trafiają na potężny front pokoju, utworzony przez państwa zdecydowane się bronić wszelkimi dostępnymi środkami, gotowe na wojnę przy pierwszym naruszeniu granicy.

Nawet południowy wschód Europy, uważany przez Niemców w pierwszym upojeniu Anschlussem i zaborem Czech za obszar zdobyty przynajmniej w sensie psychologicznym i gospodarczym, a w niedługim czasie politycznym, oparł się planom Berlina. Gwarancje udzielone Grecji i Rumunii, oparte na sojuszu turecko - francuskim, stwarzają mocny system obronny pozwalający państwom bałtyckim na prowadzenie w dalszym ciągu polityki niezależnej.

Jedynym krajem, formalnie nie objętym gwarancjami, jest Jugosławia. Sytuacja jej stała się wyjątkowo delikatna od czasu zajęcia Albanii przez Włochów.

Mając dwóch tak zgodnie „dynamicznych" sąsiadów, rząd jugosłowiański musi się poważnie liczyć zarówno z Berlinem, jak z Rzymem.

Nie chcąc im dawać nawet pozoru stawania po czyjejkolwiek stronie, Białogród zachowuje najdalej posuniętą ostrożność, trzymając się ścisłej neutralności. Toteż zarówno minister spraw zagranicznych Markowić jak i regent nie wahali się przed przyjęciem zaproszeń i odwiedzeniem niebezpiecznych stolic.

Powrócili jednak do siebie nie ustąpiwszy ani cala z niezależności Jugosławii.

Państwa osi nie chcą się z tym stanowiskiem pogodzić. Manifestacje mniejszości niemieckiej w Jugosławii, popieranie sporów między Chorwatami i Serbami świadczą, że

Trzecia Rzesza zamierza powtórzyć manewr, który udał jej się w Czechosłowacji.

Nadto w swojej akcji chce dać również pewien udział Włochom, by ją tym mocniej związać ze sobą.

Do rozbicia porozumienia bałkańskiego Trzecia Rzesza chce użyć Bułgarii.

Państwo to silnie okrojone w wyniku wielkiej wojny nie zrezygnowało z odzyskania straconych ziem. Część Macedonii, południowa Dobrudża, dostęp do morza Egejskiego, oto miraże, które kanclerz Hitler roztacza obecnie przed oczami premiera Kiosse Iwanowa, przebywającego z oficjalną wizytą w Berlinie.

Nie wydaje się jednak, by bułgarski mąż stanu entuzjastycznie się odniósł do niemieckich darów... z cudzej kieszeni.

W rzeczywistości politycy berlińscy mają do ofiarowania tylko wojnę w warunkach znacznie gorszych niż w 1914 roku.

Natomiast zgodne, pokojowe współżycie z sąsiadami bałkańskimi zapewnia Bułgarii nie tylko możność swobodnego rozwoju, ale i perspektywę urzeczywistnienia ważniejszych jej dążeń.

Doskonały obraz ducha przyjaźni i zrozumienia rozwijającego się na półwyspie Bałkańskim daje zawarty przed rokiem układ, mocą którego została zniesiona część czwarta traktatu w Neuilly i demilitaryzowany pas terytorium w Tracji. W ten sposób Bułgaria, nie wyrzekając się dalszych roszczeń, uzyskała pełne równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń. Dzięki układowi zostały nawiązane przyjazne stosunki między Sofią, Atenami i Ankarą. Jeśli dodać do tego opartą na specjalnym traktacie bliską współpracę z Jugosławią, potwierdzoną licznymi oświadczeniami, a ostatnio spotkaniem premiera Kiosse Iwanowa w drodze do Niemiec z ministrem Markowicem, z którym się zobaczy również w drodze powrotnej, składając oficjalną wizytę w Białogrodzie, wydaje się rzeczą wątpliwą, by rząd niemiecki cokolwiek od Bułgarii uzyskał.

Jest to najwidoczniej także zdanie premiera Kiosse Iwanowa, który dzień nikarzom oświadczył:

„Im cięższe nastaną czasy, tym silniej zaznaczy się wartość przyjaźni jugosłowiańsko—bułgarskiej".

Przedłużenie terminu wpłaty III. raty P. O. P.

Komisarz Wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, komunikuje, że termin przyjmowania wpłat III raty P. O. P. został przedłużony przez Ministerstwo Skarbu do dnia 10 lipca b. r. Termin powyższy jest ostateczny.

* * *

Oddział Małopolskiego Związku Banków we Lwowie komunikuje, iż zrzeszone banki i kasy oszczędnościowe, przyjmować będą wpłaty na P. O. P. do dnia 10 lipca br.

Japońskie samoloty wojenne zbombardowały kanonierki brytyjskie.

Londyn, 8. 7. (PAT.) W czasie wczorajszego bombardowania Czang kingu przez japońskie samoloty wojenne,

kilka bomb upadło w pobliżu dwóch kanonierek brytyjskich, stojących na rzece Jangtse. Wybuchy bomb poważnie uszkodziły jedną z kanonierek.

* * *

Hsing King. 8. 7. (PAT.) Agencja Domei donosi, że armia japońska w Mandżurii zajęła szereg pozycji nieprzyjacielskich w okolicy Nomonhan.

Wojska japońsko-mandżurskie zbliżyły się do zbiegu rzek Khalki i Holsten.

Wczoraj i przedwczoraj strącono 24 nieprzyjacielskie samoloty. Komunikat dodaje, że

wojska sowiecko-mongolskie straciły przeszło 200 czołgów.

401 samolotów sowieckich strącili lotnicy japońscy.

Tokio, 8. 7. (PAT). Komunikat agencji Domei donosi, że wojska japońsko-mandżurskie wyparły oddziały wojsk sowiecko- mongolskich w sile około 4-ch tysięcy ludzi, usiłując zająć pozycje na wschodnim brzegu rzeki Khatki.

Według obliczeń głównej kwatery japońskiej w okresie od 20 maja do 6 lipca, lotnictwo japońskie strąciło ogółem 401 samolotów sowieckich. Jak dodaje komunikat, liczba ta obejmuje także 24 samoloty, strącone dnia 6 b. m.

Akcja za powołaniem Churchilla do rządu.

Warszawa, 8. 7. (PAT) Szereg organów prasy angielskiej występuje od kilku dni ze zdecydowaną akcją na rzecz

włączenia do obecnego rządu brytyjskiego Winstona Churchilla,

wysuwając konieczność jego udziału w rządzie jako widomego znaku konsolidacji rządu narodowego.

Dzienniki te domagają się również **powrotu do rządu Edena i Duff Coopera.**

Z miarodajnych kół partii konserwatywnej donoszą, że rekonstrukcja rządu przez wstąpienie doń Winstona Churchilla oraz ewentualny powrót Edena i innych mogła by się stać aktualna jedynie w dwóch wypadkach:

1) gdyby kryzys międzynarodowy tak się zaostrzył, że należałoby się liczyć z wybuchem wojny,

2) gdyby postanowiono przeprowadzić wybory powszechne, przy czym włączenie Edena, Churchilla i innych do rządu narodowego na parę tygodni przed datą wyborów miałoby na celu wykazanie przed opinią publiczną, że jedność większości rządowej została utrzymana, co zabezpieczyło by zwycięstwo obecnego rządu w wyborach.

Zarządzenia antyszpiegowskie w U. S. A.

Waszyngton, 8. 7. („Interpress") Ogromną sensację wywołała tu wiadomość, iż w ciągu ostatniego roku około tysiąca tajnych planów i szkiców, dotyczących morskiej i powietrznej obrony Stanów, zginęło w tajemniczy sposób.

W związku z tym do senatu amerykańskiego wpłynął projekt ustawy, mającej

uregulować piekącą sprawę szpiegostwa, uprawianego przez emisariuszy na terenie Ameryki.

Projektodawcą jest senator demokratyczny Mc Carran, a projekt przewiduje zakaz zatrudniania obcych obywateli w zakładach przemysłu lotniczego, pracujących dla państwa. Zasadza się on na stwierdzonym fakcie, iż

wykorzystując liberalne stosunki amerykańskie, niezabraniające zatrudniania obcokrajowców, państwa, prowadzące akcję dywersyjną na terenie Stanów, posługują się do tego celu stojącymi na ich usługach fachowymi siłami przemysłowymi.

Lokując je ostatnio masowo w amerykańskim przemyśle wojennym, państwa te prowadzą tam akcje szpiegowską na wielką skalę, przygotowując sobie nadto zawczasu teren dla aktów sabotażowych na wypadek wojny.

Ustawa jest skierowana

w pierwszej linii przeciwko niemieckiemu szpiegostwu, którego działalność ostatnio bardzo się tu odczuwa,

zwłaszcza wzdłuż całego zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Projektowana ustawa ma więc stworzyć odpowiednie warunki dla unieszkodliwienia tej działalności szpiegostwa niemieckiego.

POLSKO - WĘGIERSKIE ROKOWANIA CELNE.

Budapeszt, 8. 7. (PAT). W gmachu ministerstwa spraw zagranicznych rozpoczęły się rokowania delegacji polskiej i węgierskiej w sprawach celnych, turystycznych oraz małego ruchu granicznego.

Rokowania toczą się w 3 podkomisjach.

AMB. HENDERSON NA AUDIENCJI U KRÓLA JERZEGO.

Londyn, 8. 7. (PAT) Król przyjął wczoraj rano na audiencji ambasadora brytyjskiego w Berlinie Hendersona. Rozmowa trwała pół godziny.

NOWY ADIUTANT HITLERA.

Berlin, 8. 7. (PAT.) Kanclerz Hitler mianował kapitana marynarki Albrechta swym osobistym adiutantem. Funkcje te sprawował do niedawna kpt. Widemann, obecny konsul niemiecki w San Francisco.

LORD LOTHIAN U DALADIERA.

Paryż, 8. 7. (PAT). Premier Daladier odbył rozmowę z lordem Lothianem, świeżo mianowanym ambasadorem W. Brytanii w Waszyngtonie, udającym się na swą placówkę.

ROZWIĄZANIE LOŻY MASOŃSKIEJ W LESZNIE.

Warszawa, 8. 7. (PAT) **P. Minister Spraw Wewnętrznych zarządził z dn. 24 ub. m. likwidację zrzeszenia wolnomularskiego „Orden Bnei-Brith" im. Rafała Koscha w Lesznie.**

Wiadomości bieżące.

8 LIPCA 1939

Sobota
Elżbiety
Jutro: Luizy
Wschód słońca 3·17
Zachód „ 20·1

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 20 „Koniec i początek“ premiera.
Niedziela godz. 16 „Paryżanka“. — Godz. 20 „Koniec i początek“.
Poniedziałek godz. 18 „Paryżanka“.
Wtorek godz. 20 „Koniec i początek“.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: Ordynat Michorowski i ABC. miłości.
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA ul. Akademicka: W szponach Monte Carlo.
EMPIRE ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
EUROPA ul. Akademicka: Młode serca.
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Wyspa rozbitków.
MARYSIENKA pl. Smolki: Dwie Joasie oraz Jadzia.
MIRAŻ pl. Mariacki 10: Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny.
MUZA ul. 3-go Maja: Walka o szczęście.
PALACE ul. Legionów: Verdi z Benjamino Gigli.
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Strzelec z Bengali“ oraz kolorowy dodatek.
RAJ pl. Mariacki: Dodek na froncie i Mały marynarz.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Panowie z towarzystwa.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: Jej kochany chłopiec i rewia z Refrenem.
ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szanghaju i Siódme niebo.
TON pasaż Mikolascha: Zaginiony horyzont i Upiór na sprzedaż.

—

— **PREMIERA W TEATRZE W.** W sferach publiczności teatralnej Lwowa wywołała duże zainteresowanie zapowiedź komedii pt. „Koniec i początek“, której premiera odbędzie się już dzisiaj, tj. w sobotę 8 bm. w Teatrze W. W komedii tej zaprezentuje się jako autor i aktor znakomity artysta Mariusz Maszyński. Prócz naszego gościa biorą w spektaklu udział pp.: N. Karasińska, M. Czajkowska, W. Zbierzowska, J. Staszewski i Wł. Ratschka. Reżyserię nad całością sprawuje St. Daczyński. Dekoracje projektu M. Różańskiego. — Następne przedstawienie komedii „Koniec i początek“ w niedzielę 9 bm. o 20-tej.

— **ZŁOTÓWKOWE PRZEDSTAWIENIA „PARYŻANKI“.** W niedzielę 9 bm. o 16-tej, oraz w poniedziałek 10 bm. o 18-tej w Teatrze W. złotówkowe przedstawienia świetnej komedii, która obudziła w naszym mieście duże zainteresowanie pt. „Paryżanka“ Becque'a w przekładzie i reżyserii L. Schillera. Obsadę ról tworzą pp.: Z. Życzkowska (rola tytułowa), Wł. Krasnowiecki, J. Staszewski, R. Hierowski. — Na powyższe przedstawienia „Paryżanki“ wszystkie miejsca po 1 zł. — wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje bliższe miejsce.

KOMUNIKATY.

— **ZARZĄD OKRĘGU LW. ZW. B. OCHOTN. WOJENNYCH A. P.** zawiadamia, że w uroczystościach 25-lecia wymarszu Pierwszej Kadrowej, które odbędą się dn. 6 sierpnia br. w Krakowie, wezmą udział wszystkie Oddziały Związku ze sztandarami. B. Ochotnicy, pragnący wziąć udział w zjeździe, winni zgłosić się w sekretariacie Okręgu, ul. Szopena 5. Z wszystkich miast odjadą do Krakowa pociągi popularne. Koszt przejazdu w obie strony ze Lwowa zł. 9, ze Stryja zł. 9. z Rzeszowa zł. 5. z Przemyśla zł. 7, Tarnopola zł. 11. Na innych pociągach przysługuje indywidualna zniżka 75 proc.

— **B. OCHOTNICY!** W „Monitorze Polskim“ Nr. 152 z dnia 6 bm., który jest do nabycia w cenie 30 groszy w PAT. (Akademicka 11, godz. 9—14), ukazała się w dziale urzędowym ustawa z dn. 15 czerwca br. o Krzyżu i Medalu Ochotniczym za Wojnę. Ustawa zawiera warunki i szczegóły uzyskania tych nowych odznaczeń ochotniczych, oraz podobiznę Krzyża, Medalu i wstęgi.

KRYZYS GABINETOWY W HOLANDII.

Haga, 8. 7. (PAT) Urzędowo donoszą, że królowa Wilhelmina przyjęła wczoraj Deckersa, przewodniczącego parlamentarnej grupy katolickiej, którego zapytała o opinię, komu należałoby powierzyć misję utworzenia nowego gabinetu.

Królowa zamierza zwołać naradę z udziałem przewodniczących obu Izb, wiceprzewodniczącego Rady państwa i ministra stanu Focka.

Szefowie sztabów generalnych armii i marynarki mają również udzielić informacji, potrzebnych do przerwania przesilenia rządowego.

Koronacja statuy Matki Boskiej Jazłowieckiej.

W dniach 9, 10 i 11 bm. odbędą się w Jazłowcu (wojew. tarnopolskie, powiat buczacki) wielkie uroczystości, na które złożą się: uroczysta koronacja statuy Matki Boskiej Jazłowieckiej i święto pułkowe ułanów jazłowieckich, obchodzone w dwudziestą rocznicę przekroczenia przez ten pułk granicy polskiej w drodze do kraju.

W uroczystościach, które zapowiadają się imponująco, weźmie udział JE. ks. Kardynał Prymas August Hlond w otoczeniu licznych biskupów polskich, generalicja, pułk ułanów jazłowieckich, Związki kombatanckie ze Lwowa i Tarnopola oraz ze wszystkich miast leżących na terenie województwa tarnopolskiego, zrzeszenia i organizacje katolickie i społeczne, oraz tysiączne rzesze wiernych z tej połaci kraju. Do najbliższej miejscowości na linii kolejowej, tj. Buczacza przybędzie kilka pociągów popularnych.

Połączenie w tym wypadku uroczystości kościelnych z wojskowymi ma swoje uzasadnienie w historii pułku ułanów jazłowieckich. Pułk ten, jeden z najbogatszych w tradycję bojową pułków kawalerii polskiej, sformował się poza granicami kraju. Pierwszy oddział powstał w Ungerji w Rumunii w r. 1918, skąd wyruszył, rosnąc po drodze w siłę, by połączyć się z drugim korpusem wschodnim gen. Hallera, do którego jednak nie dotarł, Wobec rozbicia korpusu wschodniego oddział połączył się z rosyjską armią ochotniczą, zachowując ustrój autonomiczny, polskie odznaki i komendę. W tym okresie oddział w sile jednego szwadronu stacza szereg zwycięskich bojów. W połowie sierpnia 1918 r. szwadron wszedł w skład formującej się na Kubaniu dywizji gen. Żeligowskiego, od tej chwili pod dowództwem obecnego gen. Konstantego Plisowskiego, dzieli oddział (podówczas już dywizjon) losy dywizji gen. Żeligowskiego. W Noworosyjsku ułani polscy nie dają się władzom rosyjskim rozbroić i wcielić do armii rosyjskiej, a zdobywszy środki transportowe łączą się ze swoją dywizją pod Odessą, by znów znaleźć się po ciężkich bojach w granicach Rumunii. Wreszcie w dn. 15 czerwca 1919 r. pułk przekroczył granicę polsko-rumuńską i odrazu rzucony został w boje.

Pierwszą większą walkę stoczył obecny pułk ułanów jazłowieckich właśnie pod Jazłowcem, rozbijając śmiałymi szarżami kilkakrotnie liczniejszego i lepiej uzbrojonego nieprzyjaciela, oswabadzając w ten sposób miejscowość Jazłowiec i klasztor, w którego kaplicy mieściła się wykuta z marmuru piękna statuta, N. M. P. Niepokalanego Poczęcia, dłuta Edwarda Sosnowskiego, którą lud okoliczny od dawna już uważał za cudami słynącą.

Do bitwy jazłowieckiej przywiązana jest przepiękna legenda żołnierska, wskazująca jak żywe w szeregach kawalerii polskiej w owym czasie były staropolskie tradycje służby Matce Bożej.

Od bitwy jazłowieckiej pułk ułanów, który od najbardziej w tej bitwie aktywnego szwadronu przejął kolory pułku (żółte otoki na czapkach i takież proporczyki) zdobywał na ziemiach polskich coraz większą sławę, okrywając się chwałą pod Koziatynem, Skwirą, Białą Cerkwią, Bogusławem i Korsuniem. Nawet w odwrocie pułk zawsze ze wszystkich potyczek wychodził zwycięsko. Za sławne czyny został sztandar pułkowy odznaczony przez Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Krzyżem Virtuti Militari i dany mu został na miejsce postoju Gród również to najwyższe odznaczenie w herbie posiadający.

Po zwycięskiej kampanii z r. 1920 pułk przybiera nazwę Ułanów Jazłowieckich i odtąd rokrocznie młodzi oficerowie rozpoczynający służbę w pułku w dniu imienia N. M. P. Jazłowieckiej meldują się w klasztorze. Patrole oficerskie przyjeżdżają do Jazłowca, oddalonego od Lwowa o blisko 200 km. zbrojno i orężnie, tak jak niegdyś w pamiętnej bitwie jazłowieckiej.

W roku 1938 przełożona SS. Niepokalanek w Jazłowcu i Komenda pułku ułanów jazłowieckich za pośrednictwem ks. arcybiskupa lwowskiego dr Twardowskiego rozpoczęły starania u Ojca św. o ukoronowanie statuy NMP. Jazłowieckiej. Prośbę tę poparł ks. Prymas polski i cały Episkopat polski nuncjusz apostolski ks. arcybiskup Cortesi i Naczelny Wódz Armii polskiej, Marszałek Rydz-Śmigły. Ojciec św. przychylając się do tej prośby wydał odnośne zezwolenie specjalnym „breve suo nomine et auctoritate“ tak, że posąg NMP. Jazłowieckiej będzie, po wizerunkach Matki Boskiej Częstochowskiej i Matki Boskiej rybaków w zatoce puckiej, trzecim z kolei koronowanym w imieniu samego Papieża, w zastępstwie którego aktu koronacji doko na JE. ks Prymas kard. Hlond.

Program uroczystości jazłowieckich przewiduje w dniu 8 bm. powitanie przybywających do Jazłowca ks. Prymasa i wyższych wojskowych, w dniu 9 bm. od godz. 10—13 uroczystości koronacyjne, po czym po przerwie akademię i meldunek w grobowcu poległych ułanów jazłowieckich, a o godz. 18-tej uroczystą procesję; w dniu 10 bm. nastąpi opis bitwy jazłowieckiej w terenie i wieczorem uroczysty apel poległych. Dzień 11 bm. wypełnią: nabożeństwo, nadanie znaku pułkowego, defilada pułku ułanów jazłowieckich i wszystkich związków i organizacyj przybyłych na uroczystości a wreszcie pod wieczór (godz. 17.00) uroczystości zakończone zostaną modlitwa ułana jazłowieckiego.

Jazłowiec, miasto położone w przepięknej okolicy, na skraju głębokiego jaru jednego z dopływów rzeki Strypy. miasto o bogatej historycznej przeszłości, przeżyje w dniach tych swoje może największe od czasu istnienia święto.

———

SAMOLOTY NIEMIECKIE NAD GRANICĄ HOLENDERSKĄ.

Warszawa. 8. 7. (Tel. wł. — l. r.). Z Amsterdamu donoszą: W pobliżu miejscowości Engelo około 10 minut od granicy niemiecko-holenderskiej spadł wczoraj przed południem niemiecki samolot wojskowy.

Pilot wyszedł bez szwanku i został natychmiast aresztowany. Drugi samolot niemiecki wojskowy wylądował przymusowo na pobliskim lotnisku od Amsterdamu z powodu braku paliwa.

POBÓR REKRUTA W KRAJU KŁAJPEDZKIM.

Kowno, 8. 7. (PAT) W kraju kłajpedzkim powołano do wojska wszystkie roczniki od 1906 do 1920 r. Pobór rekruta odbędzie się w dwóch partiach, a mianowicie pierwsza partia w dniach od 7 do 12 lipca i druga partia od 8 sierpnia do 9 września.

POŻAR W STOCZNI NIEMIECKIEJ SPOWODOWAŁ OLBRZYMIE STRATY.

Berlin, 8. 7. (PAT) W znanej stoczni łodzi motorowych Engelbrecht w Koepenick pod Berlinem wybuchł w ciągu ub. nocy wielki pożar, który zniszczył wszystkie urządzenia i budynki stoczni, zapasy materiałów, oraz znajdujące się w budowie 56 łodzi.

Przyczyna pożaru nie została dotąd wyjaśniona. Nie ustalono również wysokość strat, które jednak wobec tego, że do budowy łodzi używane są wysokowartościowe materiały, znajdujące się w znacznych ilościach na składzie, i wobec dużej liczby zniszczonych łodzi, przypuszcza się, że są bardzo poważne.

——

Program radiowy.

NIEDZIELA, 9 LIPCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie, Modlitwa Ułana Jazłowieckiego. — 7.00 Lw. Poranek rolnika: a) Pogadanka inż. Suchodolskiego pt. „Potrzeba uprzemysłowienia wsi;; b) Muzyka z płyt — wiązanka; c) „Mała czy wielka spółdzielnia mleczarska“ — pogadanka. — 7.30 Audycja dla wsi. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Koncert Orkiestry wojskowej. — 9.00 Lw. Muzyka z płyt — 9.45 Lw. Regionalna transmisja z Jazłowca. Po transmisji: Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „Z Ziemi Czerwieńskiej“: „Pola azaliowe — osobliwość Wołynia“ — wygł. J. Nałęcz. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.45 „Czytamy Mickiewicza“. — 15.00 Lw. Muzyka polska z płyt. — 15.15 Lw. „Lwowska Warta“: „Z historii rzemiosła“ — aud. w oprac. J. Brzozy. — 15.35 Lw. „Czytanka wiejska“: „Lud Warszawy zwycięża“ — fragm. z „Insurekcji“ Wł. Reymonta. — 15.45 Audycja dla wsi. — 16.15 Kwadrans wojskowy. — 16.30 Koncert solistów. — 17.15 „Z wędrówek po równiku“ — reportaż. 17.25 „Wesoła godzina“ — koncert rozrywkowy. — 19.00 Teatr Wyobraźni: „Klub Pickwicka“. — 19.30 Lw. Program na jutro. — 19.35 Lw. Muzyka lekka w wyk. T. Puchalskiej i chóru Dana. — 20.05 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 20.10 Tygodnik dźwiękowy, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Wiad. sportowe, Nasz program. — 21.15 Muzyka taneczna. — 21.50 „W kalejdoskopie fraszki“. — 22.05 Muzyka taneczna. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego, Komun. meteor. — 23.05 Lw. Zakończenie audycji.

Król Zogu we Lwowie.

Wczoraj o godzinie 8.30 rano przejechał przez punkt graniczny w Śniatynie b. władca Albanii król Achmed Zogu, jadąc pociągiem z Bukaresztu do Warszawy. Do Lwowa pociąg przybył o godzinie 12.27 w południe. Król Zogu podróżuje wraz z żoną i trzymiesięczną córeczką, w towarzystwie czterech sióstr i w otoczeniu kilkunastu członków świty, przeważnie b. oficerów gwardii, w ubraniach cywilnych. Świta królewska liczy ogółem 15 osób. Goście albańscy zajęli osobny rumuński wagon sypialny. Bagaż b. króla składa się z 60 kufrów.

Powitana na dworcu przez naczelnika Charewicza i starostę dra Klimowieckiego para królewska wraz z najmłodszą siostrą króla, udała się na zwiedzanie Lwowa, korzystając z trzygodzinnej przerwy w podróży.

Pierwszym obiektem, który zwiedzili goście albańscy, była Panorama Racławicka. Arcydzieło Kossaka i Styki wywarło na parze królewskiej ogromne wrażenie. Oglądanie Panoramy trwało około 20 minut, po czym auta zawiozły gości na Cmentarz Obrońców Lwowa.

Cmentarz Obrońców Lwowa, a zwłaszcza wzmianka o kilkunastoletnich chłopcach, którzy polegli w obronie Lwowa, wywołała u pary królewskiej silne uczucie wzruszenia. — Królowa Geraldina kilkakrotnie etarła chusteczką cisnące się jej do oczu łzy.

Ze względu na zbliżającą się porę odjazdu, zwiedzanie Cmentarza trwało zaledwie kilkanaście minut.

W czasie, gdy para królewska zwiedzała miasto — wagon, którym goście przyjechali z Rumunii, przetoczono na boczny tor, celem doczepienia go do pociągu warszawskiego. Wszelkie usiłowania dziennikarzy, aby uzyskać wywiad od kogokolwiek z rodziny królewskiej, — spotkały się z grzeczną, ale stanowczą odmową. Król Zogu podróżuje incognito i zakazał otoczeniu udzielania jakichkolwiek informacji.

Z ramienia M. S. Z. królowi Zogu towarzyszy p. radca Meysztowicz.

Odjazd do Warszawy nastąpił o godzinie 15.15. W Warszawie b. władca Albanii zabawi nieoficjalnie około 2—3 dni, po czym uda się do Gdyni i w dalszą drogę do Anglii.

Wspólnota interesów Anglii i Francji na Dalekim Wschodzie.

Warszawa. 8. 7. (Tel. wł.). Bez rozgłosu, bez sensacyjnych nowin i komunikatów, zakończyła się onegdaj w Singapore dwudniowa konferencja wojskowa angielsko - francuska. Narady wojskowe mają to do sobie, że nie lubią prasy; prasa też skąpo się tą naradą zainteresowała, jakkolwiek zbiegła się z konfliktem o Tien-Tsin.

Aby uzyskać pełniejsze tło konferencji angielsko-francuskiej w Singapore, trzeba sięgnąć do kilku wydarzeń, które miały ostatnio miejsce w tej części globu.

Szereg narad i konferencyj, szereg posunięć dyplomatycznych wojskowych, przygotowało grunt dla onegdajszej konferencji.

W kwietniu odbyła się konferencja imperialna w Wellington w Nowej Zelandii. W tymże mniej więcej czasie W. Brytania sondowała opinię holenderską, myśląc o objęciu porozumieniem wojskowym trzech mocarstw kolonialnych Europy na Dalekim Wschodzie: Anglii, Francji i Holandii, ewent. Stanów Zjednoczonych.

Od kwietnia zmieniło się również nieco położenie strategiczne Singapore i Indochin, wobec zahamowania wpływów japońskich w Syjamie z jednej strony, a postępów terytorialnych Japonii z drugiej.

HOLANDIA CHCE POZOSTAĆ NEUTRALNĄ.

Opinia holenderska krzywo przyjęła sugestie angielskie na temat współpracy wojskowej na Dalekim Wsch.; wobec propozycyj lorda Strabolgi wypowiedziała się negatywnie lub w najlepszym razie wymijająco. Lord Strabolgi, deputowany Izby Gmin, jeden ze specjalistów wojskowych Wielkiej Brytanii, udzielił w końcu marca wywiadu dziennikowi amsterdamskiemu „Telegraf“. W wywiadzie wyraził przekonanie o konieczności zwołania konferencji angielsko-francusko-holenderskiej w celu wspólnej obrony posiadłości na wodach Pacyfiku i Oceanu Indyjskiego.

W odpowiedzi na wywiad dzienniki holenderskie podkreśliły, że poglądy lorda Strabolgi są sprzeczne z poglądami Niderlandów i tradycyjną polityką rządu Jej Królewskiej Mości. Holandia nie chce narazić sobie Japonii i „wpaść w chińską kabałę“ przez nawiązanie współpracy wojskowej wymierzonej bezpośrednio przeciw temu mocarstwu.

WZMOCNIĆ POZYCJĘ AUSTRALII.

Rezultatem odbytej w kwietniu angielskiej konferencji imperialnej w Wellington było oczywiście wzmocnienie tempa zbrojeń. Wielką troską W. Brytanii jest usamodzielnienie militarne dominiów, aby mogły sobie same dać radę z ewentualnym atakiem — przynajmniej w pierwszym okresie wojny — do czasu przybycia pomocy z Indyj lub z Europy.

Według jednego z majowych numerów „Timesa“,

budżet wojenny Australii wzrósł od 1932 r. z sumy 3.200.000 funtów szterlingów do sumy 26 milionów.

Program wojenno - morski opiera się na założeniu, że w razie potrzeby dostateczna ilość okrętów wojennych będzie mogła przypłynąć z Singapore na wody australijskie; bez tej pomocy Australia nie byłaby w stanie obronić swoich 12.000 mil wybrzeża.

Plan dozbrojenia Australii przewiduje naturalne powiększenie sił powietrznych; Australia ma zamiar budować rocznie około 800 samolotów.

SYJAM — ZNAK ZAPYTANIA.

Singapore u cypla półwyspu Malajskiego to symbol bezpieczeństwa dominiów i kolonij angielskich na wodach Pacyfiku i Oceanu Indyjskiego. Bez pomocy tej bazy wojenno-morskiej, Australia i Nowa Zelandia nie byłyby w stanie bronić się na dłuższą metę.

Singapore stanowi gwarancję bezpieczeństwa systemu angielskiego na Dalekim Wschodzie, toteż polityka Wielkiej Brytanii nie może dopuścić do najmniejszego podważenia jego znaczenia. Leży to także w interesie Francji, dzierżącej opodal Półwyspu Malajskiego Indochiny.

INDOCHINY POTRZEBUJĄ WSPÓŁPRACY ANGIELSKIEJ.

Francja odczuwa coraz silniej ciążenie Japonii nad jej posiadłościami na Dalekim Wschodzie. Zajęcie wyspy Hainan — na wprost Zatoki Tonkińskiej — zmniejszyło ogromnie znaczenie strategiczne północnych Indochin.

Słaba flota nie pozwoliłaby zapewne Francji ostać się w Indochinach w razie wojny z Japonią — bez pomocy Wielkiej Brytanii.

Francja przewiduje obecnie rozbudowę Sajgonu i portu wojennego Cam-Ranh, powiększenie floty i kontyngentu wojska lądowego, złożonego z tubylców.

Kontyngent ten po odpowiednim przeszkoleniu, mógłby dojść do liczby 60.000 wojska, co jest siłą nie do pogardzenia. Posiłkami wojska lądowego może Francja odwdzięczyć się Anglii za pomoc na morzu — Wielka Brytania bowiem cierpi na brak wojska.

Podobnie jak przed Australią — przed Indochinami staje również zagadnienie rozwoju przemysłu wojennego na miejscu, eksploatacji bogactw mineralnych, żelaza i nafty, oraz przygotowanie kadr techników.

WSPÓLNOTA INTERESÓW

W chwili obecnej interesy Anglii i Francji silnie się ze sobą splotły na Dalekim Wschodzie.

Oba mocarstwa zajmują stanowisko defensywne, obrony status quo, oba są oddalone od swoich posiadłości i muszą rezygnować z szybkiej pomocy metropolii; dlatego wobec tempa, jakie w obecnych czasach przybierają działania wojenne, powiązanie działalności lokalnych sztabów angielskich i francuskich narzucało się z nieodpartą logiką.

—

Niepewna sytuacja w rokowaniach z Sowietami.

Warszawa, 8. 7. (PAT) Pomimo nadspodziewanie szybkiego osiągnięcia porozumienia między Paryżem a Londynem co do nowych instrukcyj dla negocjatorów w Moskwie,

w kołach politycznych Paryża oceniana jest sytuacja obecna w rokowaniach w dalszym ciągu dość pesymistycznie.

Zniecierpliwienie przewlekaniem się rokowań znajduje coraz mocniejszy wyraz na łamach prasy paryskiej.

Redaktor dyplomatyczny „Petit Parisien“ p. Bourgues mówi o tym, że

obecna próba dojścia do porozumienia z Moskwą co do stworzenia szerokiego systemu obronnego w Europie będzie już próbą ostatnią

i że w tym celu przedstawione będą obecnie w Moskwie formuły szersze i bardziej proste niż dotychczas, aby wreszcie wyjść z gąszczu subtelności prawniczych.

„Ordre“ ponownie oskarża rząd sowiecki o to, że ponosi on winę za niepomyślną atmosferę, ciążącą nad rokowaniami

„Le Jour“ oświadcza, że formuła p. Mołotowa, niebezpiecznie wspaniałomyślna, gdy chodzi o państwa bałtyckie, może umyślnie skąpa i nieokreślona, gdy chodzi o interesy innych mocarstw niż Sowiety.

Sowiety, unikając dalszych zobowiązań, żądają jednak od Francji i W. Brytanii, aby się zobowiązały do bronienia granicy sowieckiej od Zatoki Fińskiej aż po Dardanele, czyli prawie 5.000 km.

W kołach politycznych utrzymuje się dziś dość mocno pogłoska, że w razie jeżeli ostatnie instrukcje, przesłane do Moskwy, nie pozwolą na zrealizowanie szerokiego i projektowanego dotychczas paktu, to wówczas

Anglia i Francja zaproponują Sowietom układ węższy w formie trójstronnego układu francusko-angielsko-sowieckiego o wzajemnej pomocy,

który byłby wzorowany na pakcie francusko-sowieckim, ale uniezależniony jednak od mechanizmu Ligi Narodów.

Atak b. prem. Stojadinowicza na rząd jugosłowiański.

Białogród, 8. 7. (PAT) B. premier Milan Stojadinowicz wydał odezwę do członków i sympatyków partii JRZ (Jugosłowiańskie Radykalne Zjednoczenie), atakującą w ostrej formie rząd premiera Cwetkowicza.

Odezwa podkreśla, że

interpelacja 103 posłów i senatorów JRZ do premiera Cwekowicza w sprawie chorwackiej pozostaje bez odpowiedzi, a jedyną odpowiedzią było wykluczenie 29 posłów z klubu parlamentarnego JRZ.

Białogród, 8. 7. (PAT) W tutejszych kołach politycznych zaprzecza się wiadomości podanej przez londyński „Times“

jakoby w sierpniu br. miała być zwołana konferencja Ententy bałkańskiej.

Wiadomość ta, jak zaznaczają tutaj, jest pozbawiona wszelkich podstaw.

W roku bieżącym odbyła się już doroczna konferencja Ententy bałkańskiej w Bukareszcie i nie ma żadnych powodów, aby zwoływać nową sesję.

Niemcy tyrolscy wracają do ojczyzny.

Paryż, 8. 7. (PAT) Informacje o porozumieniu niemiecko-włoskim w sprawie wymiany ludności w Tyrolu komentowane są szeroko na łamach prasy francuskiej.

„Epoque“ pisze, że

tysiące Niemców tyrolskich mają opuścić kraj Mussoliniego, aby się zainstalować w kraju Hitlera. Dlaczegóżby nie zastosować tej samej metody do Gdańska? — zapytuje dziennik.

„Ere Nouville“ w artykule redakcyjnym stwierdza, że stanowisko Niemiec jest niezrozumiałe, że Niemcy tyrolscy żyją w warunkach dość ciężkich na terytorium włoskim,

gdy Niemcy gdańscy żyją w wolnym mieście, w którym sami sobie pozwolili wprowadzić „dobrodziejstwa“ systemu narodowo-socjalistycznego.

Na łamach „Populaire“ redaktor dyplomatyczny Brossolette pisze, że jeżeli kanclerz Hitler uznaje, że przyjaźń z Włochami warta jest nie tylko wyrzeczenia się, ale nawet wysiedlenia 200 tys. Niemców tyrolskich, to tym bardziej powinien uznawać, że

najświętsza ze wszystkich spraw to jest sprawa pokoju, warta jest tego, aby parę set tysięcy Niemców z terytorium gdańskiego pozostało nadal w wolnym mieście, gdzie mówią po niemiecku, żyją w obyczajach niemieckich, są rządzeni przez Niemców

i korzystają z losu nieskończenie bardziej godnego zazdrości, niż los Tyrolczyków, mających opuścić swe ogniska domowe.

Paryż, 8 7. (PAT) Ag. Havasa donosi z Rzymu, że pomiędzy rządem Włoch a rządem Rzeszy zawarta została umowa, dotycząca wszystkich kwestyj mniejszościowych. Rozmowy na ten temat trwały kilka miesięcy.

W myśl tej umowy

obywatele włoscy narodowości niemieckiej będą mogli przesiedlić się do Niemiec, otrzymując odszkodowanie za pozostawione we Włoszech majątki.

Nie chodzi zatem o masowe przesiedlenie niemieckiej ludności, liczącej w północnych Włoszech 200.000 osób.

Komunikat urzędowy zostanie wkrótce ogłoszony jednocześnie w Rzymie i w Berlinie.

KONFERENCJA W MINISTERSTWIE ROLNICTWA.

Warszawa, 8. 7. (PAT) Pod przewodnictwem min. Juliusza Poniatowskiego odbyła się w Min. Roln. i Reform Roln. konferencja dyrektorów Izb rolniczych oraz naczelników Wydziałów rolnictwa w Urzędach wojewódzkich, poświęcona omówieniu metod akcji nasiennej, która zaproponowana była przez min. Poniatowskiego na ostatnim zjeździe prezesów Izb.

MIN. ROMAN NA TERENIE CENTR. OKRĘGU PRZEM.

Warszawa, 8. 7. (Tel. wł. — l. r.) W dniu wczorajszym wyjechał do Bodzanowa Świętokrzyskiego na teren COP-u p. Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, który weźmie udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod nawą fabrykę cementu pod nazwą „Nad Kamienną“.

KATASTROFALNE OBERWANIE CHMURY W POWIECIE MIELECKIM.

Tarnów, 8. 7. (PAT.) Po raz drugi w ostatnich dniach powiat mielecki nawiedzony został klęską gradobicia.

Burza gradowa, połączona z oberwaniem się chmury i potężną wichurą, wyrwała kilkadziesiąt drzew z korzeniami, zerwała wiele dachów i zwaliła kilka stodół. Nawalnica dotknęła w szczególności siedem gromad wiejskich: Ostrówek, Gawłuszowice, Rożniaty, Zaduszki, Wojków, Przykop i Wolę Wadowską.

—

WYJAZD WĘGIERSKIEGO SZEFA SZTABU DO NIEMIEC.

Berlin, 8. 7. (PAT) Szef sztabu armii węgierskiej gen. Werth wyjechał wczoraj na manewry wojsk niemieckich, po czym zwiedzi fortyfikacje zachodnie.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Królewiec, 8. 7. (PAT.) W okolicy Wystrucia (Prusy Wsch.) samochód, wiozący 8 ludzi, wpadł na przydrożne drzewo. Dwie osoby zostały zabite, reszta ciężej lub lżej ranne.

—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 569/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego we Lwowie rewiru V., mający kancelarię we Lwowie, ul. Sienkiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lipca 1939 o godz. 10-ej we Lwowie, ul. Legionów Nr. 1, a następnie tego samego dnia o godz. 11-ej we Lwowie, przy ul. Piastów L. 6 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z zegarka złotego marki Schaffhausen, maszyny do pisania Remington, kasy licznikowej National, maszyny do krajania szynki, wagi automatycznej marki „Berkel", obrazów, ubrań, auta ciężarowego „Chewrolet", urządzenia restauracyjnego, dywanów, urządzenia domowego, aparatu radiowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 10.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru V.

Lwów, 1 lipca 1939. 2625K

II. Km. 2513/34. Strona zobowiązana **Ada** Finkler. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 11 sierpnia 1939 o godz. 13-ej po poł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali rozpraw Oddziału I. drzwi Nr. 105 III. piętro na zasadzie prawomocnie zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga gruntowa dzielnicy II. gminy miasta Lwowa L. kontr. 799 2/4 obj. whl. 734 — oznaczenie realności: Przy ul. Rejtana L. 10. Na parc. bud. 1884/1 obszaru 287 m kw. (79 s. kw.) stoi dwupiętrowy budynek mieszkalny, czynszowy, murowany z cegły, kryty blachą pocynkowaną, cały podpiwniczony, z instalacją elektryczną i wodociągową. Budynek solidnej budowy, starszego typu, skromnie wyposażony, bez komfortu i instalacji gazowej. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 149.773 zł. Najniższa oferta wynosi 74.886 zł. 50 gr. Do realności obj. whl. 734/II. ks. gr. gm. miasta Lwowa należą przynależności bliżej w elaboracie szacunkowym wyszczególnione. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy jako hipoteczny Wydz. III. we Lwowie uprasza się o zarządzenie zanotowania wyznaczenia terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg hipoteczny, katastralny protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Komornika, a na trzy tygodnie przed licytacją w Sekretariacie Sądu grodzkiego miejskiego Oddziału I-go we Lwowie, ulica Sądowa liczba 7, III. piętro. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności, powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu bądź prowadzenia interesów, albo ewidencji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do komornika lub do sądu pow. oznacz., pisemnie lub ustnie do prot. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzenia i ściągania podatków, dodatków, należytości i in. danin publicz. z realności, aby oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenia tych należytości o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie **długu** przez nabywcę, z równoczesnym zwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w Sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego, dodatki, podatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należytościami ubocznemi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnym zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.

Lwów, 10 czerwca 1939. 2611K

Km. 422/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tlustem Antoni Pacławski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego Nr. 87 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1939 o godz. 9 rano w Uścieczku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Zofii ze Skólskich Żuk Skarzewskiej z Uścieczka, składających się z 100 kóp żyta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Koszta insercji i port 16 zł. 75 gr. Cena wywołania 2/5 części sumy oszacowania art. 617 kpc.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste 5 lipca 1939. 2613K

IX. Km. 985/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. Gen. Rozwadowskiego 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 1939 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Gen. Rozwadowskiego Nr. 67 odbędzie się na wniosek Tow. Kontynent. dla handlu i przemysłu 1-sza licytacja ruchomości, składających się z wiertarki i prasy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.

Lwów, 22 czerwca 1939. 2630K

Km. 317/39, 344, 381/39, Km. 999/38. Obwieszczenie o licytacji z ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Busku, urzędujący w Busku ul. Batorego 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 sierpnia 1939 o godz. 11-ej rano w lokalu Michaliny Gebauerowej i Aleksandry Maczugowej w Milatynie starym odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z fortepianu marki Dachman, dwóch szaf ciemnych, stołu i 6 krzeseł wplatanych ciemnych, lustra dużego w ciemnych ramach, maszyny do szycia ręcznej, dwu kilimów różnych, otomany krytej pluszem, szafy ciemnej i szafy ciemnej, stołu małego i 4 krzeseł plecionych, biurka ciemnego, granatowego płaszcza z futrzanym kołnierzem, dwu sof, szafy jasnej, lustra w jasnych ramach, biurka plecionego i lodowni, oszacowanych na łączną sumę 2.170 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Busk, 7 lipca 1939. 2626K

Km. 2382/34, 358/37, 651/37, 20/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kutach k. Kołomyi Michal Skwirczyński, mający kancelarię w Kutach w Sądzie grodzkim biuro Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1939 o godz. 10.30 przedpoł. odbędzie się w Kutach w Sądzie grodzkim biuro Nr. 29 na wniosek wierzyciela Dr. Markusa Oleskera i tow. sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Dmytra Myckaniuka s. Łesia w Rożnie wielkim nieruchomości obj. whl. 306 ks. gr. gm. kat. Rożen wielki, składającej się z parc. bud. 153 i parc. grunt. 1248, 1249 1392, 1393, 1394 1395, 1396, 1397 i 1398. Na parc. pbud. 153 o obszarze 29 m kw. stoi dom drewniany w stylu huculskim kryty dranicami, składający się z 2-ch izb sieni i komory. Z prawej strony przylega do domu mieszkalnego drewutnia kryta dranicami. Z drugiej strony znajduje się druga stajnia również drewniana kryta dranicami. Na parc. bud. 153 znajdują się drzewa orzechowe duże. Pgr. 1248, 1249 1392, 1393, 1394, 1395, 1396; 1397 i 1398 o łącznym obszarze 3 ha. 22 ar. 94 m kw. stanowią łąki jednokośne III. klasy kultury. Na pgr. 1248 znajduje się 6 sztuk jabłoni około 15-letnie, 1 grusza 15-letnia i 25 sztuk śliw od 5 do 15 lat. Nieruchomość objęta whl. 750 ks. gr. gm. kat. Rożen wielki składa się z pgr. 1421/2, 1422/2 o łącznym obszarze 18 arów 82 m kw. stanowiących łąkę jednokośną III. klasy kultury. Powyższe nieruchomości położone są w przysiółku „Płoski" oddalonym 7 klm. od gromady Rożen wielki. Nieruchomości łącznie z przynależytościami oszacowane zostały na sumę 5.370 zł. Cena wywołania wynosi 3.580 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 537 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kutach sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego.
w Kutach. 2629K

I. Km. 29/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Obertyńskiej 2, II. p. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 lipca 1939 o godz. 10-ej we Lwowie, przy ul. św. Zofii 69 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 130 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.

Lwów, 30 czerwca 1939. 2632K

II. Km. 846/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Hermana Langsama Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu, rewiru II. Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Szopena Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 1939 o godz. 12-ej w Urzędzie Skarbowym, ul. Katedralna, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Psachie i Dawida Katzów, składających się z różnych towarów żelaznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.628 gr. 20. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przemyśl, 1 lipca 1939. 2627K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Nr. III/5 a — 6/4/39

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zaprasza do składania ofert na wykonanie

1) remizy na wagony na stacji Tarnów,
2) centralnego magazynu na stacji Jasło.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w przedsionku gmachu Dyrekcji w Krakowie plac Matejki 12. Termin rozpoczęcia przetargu: dnia 21 lipca 1939 r. godz. 10.30 w pokoju 196.

Bliższe informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydziale Drogowym Dyrekcji O. K. P., plac Matejki 12. pokój 195, gdzie można również otrzymać podkłady ofertowe. 2624

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. **Redaktor: Aleksander Wareński.** **Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.**